

ISIL uczy kobiety przeprowadzać ataki na Zachodzie

24 maja 2016

W zachodniej części Syrii doszło wczoraj do serii eksplozji. Islamiści zaatakowali zamieszkałe przez mniejszość alawicką miasta Dżabla i Tartus, w których znajdują się rosyjskie bazy wojskowe. Do zamachów przyznali się terroryści z Państwa Islamskiego. Głównym celem ataków bombowych byli alawici. W Dżabla naliczono aż cztery wybuchy, które miały miejsce między innymi na przystanku autobusowym oraz w pobliżu szpitala. Tylko w tym jednym mieście, według agencji rządowej SANA, mogło zginąć około 50 osób. Równie niebezpieczna sytuacja miała miejsce w pobliskim mieście Tartus, gdzie znajduje się rosyjska baza morska. Trzy eksplozje nastąpiły w miejscach zamieszkałych przez ludność cywilną. Islamiści mogli zabić tam kolejne 50 osób. Według niektórych szacunków, w ciągu jednego dnia zginęło ponad 120 ludzi. Zamachy islamistów w wymienionych wyżej miastach i ogólnie w prowincji Latakia są rzadkością. Wydarzenie to zbiega się w czasie z oświadczeniami tzw. opozycji, która grozi zerwaniem porozumienia o zawieszeniu broni. W Syrii może dojść do eskalacji napięcia jeśli strony nie rozpoczną negocjacji – jednak za każdym razem głównym tematem rozmów jest usunięcie Assada z urzędu.[ZNZ]

Ugrupowania uzbrojonej syryjskiej opozycji zażądały wczoraj wstrzymania w ciągu 48 godzin ataków wojsk rządowych na przedmieściach Damaszku, grożąc rezygnacją z rozejmu – podają media. „Uzbrojona syryjska opozycja oświadczyła, że uzna porozumienie o rozejmie z wojskami rządowymi za nieważne, jeśli w ciągu najbliższych 48 godzin (siły rządowe – przyp. red.) nie wstrzymają działań zbrojnych na przedmieściach Damaszku” – podkreśla telewizja Al Jazeera. Jednocześnie Al

Jazeera nie podaje nazw uzbrojonych grup syryjskiej opozycji, które wystąpiły z ultimatum wobec syryjskich władz. Zgodnie z napływającymi informacjami, inicjatorem wystąpienia uzbrojonej opozycji była tak zwana Wolna Armia Syrii, a także dodatkowo kilkadziesiąt mniejszych formacji, które do niej dołączyły. Oświadczenie tych grup pojawiło się jako reakcja na skuteczne działania sił rządowych na przedmieściach stolicy państwa. Na przykład w ubiegły czwartek syryjskie wojska podczas operacji ofensywnej wyparły ugrupowania terrorystyczne z miasta Dajr al-Asafir pod Damaszkiem.[SN]

Iracka armia przy wsparciu amerykańskiego lotnictwa, rozpoczęła operację, wyzwolenia Faludży, znajdującej się pod kontrolą Państwa Islamskiego, ogłosił w premier Iraku Hajder al-Abadi. „Rozpoczynamy operację wyzwolenia Faludży”, powiedziały władze Iraku. Faludża leżąca 50 kilometrów na zachód od Bagdadu, jest jednym z najważniejszych bastionów tzw. Państwa Islamskiego w Iraku. Cywile zostali wezwani do opuszczenia miasta, przez władze Iraku, ci którzy nie mogą tego uczynić, powinni wywiesić białe flagi na domach.[E]

Służby antyterrorystyczne ostrzegają, że ISIL przygotowuje kobiety do „świętej wojny” w Europie. Jak pisze hiszpański dziennik „ABC”, kolejne ataki terrorystyczne na Zachodzie mogą być przeprowadzone przez kobiety. Eksperci specjalizujący się w operacjach antyterrorystycznych ujawniają istnienie w Syrii obozów szkoleniowych przygotowujących kobiety do świętej wojny na Zachodzie. Ćwiczenia fizyczne, jakim są tam poddawane kandydatki, niczym się nie różnią od tych, przez jakie przechodzą mężczyźni. W ubiegłym miesiącu informacja o istnieniu „szkół dla męczennic” została potwierdzona przez dyrektora Europolu Roba Wainwrighta. Dziennik wymienia korzyści, jakie płyną z zasilania szeregów terrorystów przez kobiety. Jedną z nich jest wzbudzenie w mieszkańcach Zachodu uczucia, że absolutnie każda osoba może być potencjalnym terrorystą. Ale poza oddziaływaniem psychologicznym trzeba powiedzieć, że muzułmanki mogą przemieszczać się z większą

łatwością, bo z racji ich obszernych ubrań i ograniczeń narzucanych przez islam służby bezpieczeństwa nie mogą tak łatwo poddawać ich kontroli osobistej i przeszukaniom. Według szacunków CIA ISIL liczy około 30 000 bojowników, zaś władze irackie oceniają liczebność organizacji na 200 000. W ich szeregach znajdują się obywatele 80 krajów, w tym Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Maroka, Arabii Saudyjskiej, Stanów Zjednoczonych i Kanady.[SN]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], pl.SputnikNews.com [SN], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net